

**Uwagi**  
**Zespołu ds. Higieny Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej**  
**do Instrukcji Głównego Lekarza Weterynarii Nr GIWbż-500-7/11**  
**z dnia 8 grudnia 2011 r. w sprawie nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych**

Zespół ds. Higieny Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej po przeprowadzeniu analizy Instrukcji Głównego Lekarza Weterynarii Nr GIWbż-500-7/11 z dnia 8 grudnia 2011 r. w sprawie nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych zgłasza następujące uwagi:

1. W związku z tym, że Instrukcja dotyczy wykonywania zawodu lekarza weterynarii nie dopełniono podstawowego obowiązku ustawowego konsultowania aktów prawnych i Instrukcji z samorządem lekarzy weterynarii.
2. Cel wydania Instrukcji wydaje się zbędny, gdyż wszelkie obowiązki urzędowego lekarza weterynarii reguluje szczegółowo rozporządzenie WE/854/2004 i inne akty prawne „pakietu higienicznego”. Audyty wewnętrzne prowadzone przez inspekcję szczebla wojewódzkiego wykazały pozytywną ocenę pracy lekarzy urzędowych, a w badaniach biegłości prowadzonych przez Państwowy Instytut Weterynaryjny - Państwowy Instytut Badawczy w Puławach polscy lekarze weterynarii osiągają najwyższe oceny w Europie.
3. Ograniczenie czasu pracy do 8 godzin jest nieuzasadnione, gdyż wyznaczenie urzędowego lekarza weterynarii na podstawie art. 16 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej z 29 stycznia 2004 r. z późn. zm. do czynności o których mowa w ust. 1 nie stanowi zatrudnienia w rozumieniu Kodeksu pracy.
4. Określenie minimalnego czasu badania w rzeźni oraz obligatoryjna obsada stanowisk przez określoną liczbę osób spowoduje problemy technologiczne i duże utrudnienia dla właścicieli zakładów ubojowych, którzy musieliby ponieść wysokie koszty, aby dostosować je do wymogów niniejszej Instrukcji (stworzenie nowych stanowisk pracy, rozbudowa zaplecza socjalnego i zmiany technologiczne i techniczne związane z funkcjonowaniem linii ubojowych). Zwiększą się również nakłady na odzież ochronną i zabezpieczenie sprzętowe poniesione przez Inspekcję Weterynaryjną. Całkowicie nieuzasadnione są zapisy w Instrukcji ograniczające liczbę zabijanych sztuk na godzinę np. do 40 świń na godzinę (1,5 min/szt.), co spowoduje niemożliwy do zaakceptowania przez właścicieli zakładów wydłużony czas uboju.
5. Sztynne określenie liczby osób wykonujących badanie w rzeźniach w zależności od ubijanych sztuk (co do jednej sztuki) utrudni powiatowym lekarzom weterynarii w obsadzaniu stanowisk badania mięsa w rzeźniach, a także poważnie ograniczy dochody lekarzy weterynarii badających w małych rzeźniach. Dlatego niemożliwe jest wprowadzenie w/w Instrukcji w małych zakładach ubojowych.
6. Przedstawiona w załącznikach nadmiernie rozbudowana dokumentacja nie znajduje podstaw w obowiązujących przepisach prawa i spowoduje niepotrzebną, dodatkową pracę dla powiatowych lekarzy weterynarii. Powiatowy lekarz weterynarii nie ma żadnych podstaw prawnych, aby domagać się od podmiotów dokumentacji dotyczącej rozpoczęcia i zakończenia godzin uboju.

7. Aktualnie nie ma podstaw prawnych, aby był wykonywany przez lekarza weterynarii ciągły nadzór nad procesem oształamiania i wykrwawiania, gdyż wykonuje się to doraźnie - przed dopuszczeniem do uboju sprawdzany jest sprzęt do oształamiania, a w większości dużych zakładów stosowane jest oształamianie gazowe.
8. Dobrostan w trakcie uboju jest sprawdzany dwukrotnie w ciągu roku przez powiatowego lekarza weterynarii.
9. Niektóre zapisy w Instrukcji są niezgodne z obowiązującym stanem prawnym np. czasy dotyczące poszczególnych faz procesu badania w kierunku włośni (niezgodne z rozp. WE/2075/2005), co może być groźne dla prawidłowego przeprowadzenia tego badania.
10. System pracy w poszczególnych zakładach jest oparty o projekt technologiczny zakładu, który jest zatwierdzony przez powiatowego lekarza weterynarii i nie może być regulowany ogólnie przez żadną instrukcję. Ze względu na specyfikę zakładów ubojowych w Polsce i dużą ich różnorodność nie jest możliwe opracowanie szczegółowej instrukcji w skali ogólnopolskiej. Instrukcja nie uwzględnia kosztów jej wprowadzenia, które poniesie zarówno Inspekcja Weterynaryjna jak i podmioty nadzorowane. Sprawy te muszą pozostać w gestii powiatowych lekarzy weterynarii odpowiadających bezpośrednio za nadzór nad bezpieczeństwem żywności w swoim powiecie.
11. Instrukcja otwiera nowe pole konfliktu pomiędzy lekarzami weterynarii, a właścicielami zakładów ubojowych i resortem rolnictwa.

W związku z powyższym Zespół uważa, iż w/w Instrukcję należy uchylić, gdyż wprowadzenie jej w życie może spowodować pogorszenie dobrze funkcjonującego istniejącego nadzoru weterynaryjnego nad bezpieczeństwem żywności w ramach ochrony zdrowia publicznego w Polsce.

dr Tadeusz Jakubowski  
Prezes Krajowej Rady  
Lekarsko-Weterynaryjnej